

Mołdawia: Spotkanie Filat–Smirnow demonstracją samodzielności Tyraspoła wobec Moskwy?

24 sierpnia premier Mołdawii Vladimir Filat odwiedził po raz pierwszy separatystyczny region Naddniestrza, gdzie spotkał się, również po raz pierwszy, z jego liderem Igorem Smirnowem. Spotkanie Filata ze Smirnowem jest rezultatem doraźnej zbieżności interesów obu polityków i demonstracją politycznej autonomii Smirnowa wobec Moskwy, od której Naddniestrze jest uzależnione gospodarczo i militarnie.

Filat pojechał do Tyraspoła na międzynarodowy mecz miejscowej drużyny piłkarskiej. Wpuszczenie premiera Filata na imprezę sportową na terytorium Naddniestrza oraz osobiste spotkanie z nim było nadzwyczajnym gestem ze strony Smirnowa. Smirnow pomógł w ten sposób Filatowi uwiarygodnić się w oczach rosyjskojęzycznych mniejszości (ok. 20% elektoratu) przed spodziewanymi w listopadzie wyborami prezydenckimi i parlamentarnymi. Postępowanie Smirnowa ujawnia rozbieżność interesów pomiędzy Tyraspołem i Moskwą. Dla Moskwy bowiem rządząca obecnie w Kiszyniowie koalicja jest zbyt proeuropejska i prorumuńska, Kreml stara się doprowadzić do przegrania przez nią wyborów (m.in. nakładając na Mołdawię nieformalne sankcje ekonomiczne). Natomiast dla Smirnowa korzystniejsza jest sytuacja, gdy w Kiszyniowie rządzi proeuropejska koalicja, niż gdyby doszły tam do władzy ugrupowania prorosyjskie. Wtedy bowiem Moskwa zaczęłaby naciskać na reintegrację Naddniestrza z Mołdawią, a Smirnow straciłby pozycję jedyne gwaranta wpływów rosyjskich w regionie. Spotkanie Filat–Smirnow nie oznacza więc zapowiedzi przełomu w relacjach Kiszyniów–Tyraspol i gotowości Naddniestrza do powrotu do negocjacji nad uregulowaniem konfliktu z Kiszyniowem, które Tyraspol blokuje od marca 2006 roku, a jest jedynie rezultatem chwilowej zbieżności interesów. <wrod>